

Portal Województwa Lubuskiego



One Billion Rising - tańczymy przeciw przemocy



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -14 lutego 2014 godz. 04:39

14 lutego 2014 r. o godz. 16.00 przy zielonogórskim ratuszu po raz drugi mieszkańcy włączą się do światowej akcji „One Billion Rising - Nazywam się Miliard”. Co to takiego? To taniec, który ma być wyrazem protestu przeciwko przemocy wobec kobiet i dziewcząt. Marszałek Elżbieta Polak również przyłączy się do tego protestu oraz objęła wydarzenie swoim patronatem.

Walentynki pod hasłem „Protestuj Tańcz Powstań!” to akcja, która ma na celu wywołanie światowej rewolucji. Idea jest prosta. Jednego dnia na całym świecie miliard osób protestuje przeciwko przemocy wobec dziewcząt i kobiet. Forma protestu jest jednak nietypowa – to taniec. W publicznych miejscach, żeby o akcji dowiedzieli się wszyscy wokół.

- W tym roku polski taniec w ramach akcji One Billion Rising chcemy zadedykować prawu dziewczynek i dziewcząt do życia bez przemocy, do życia w szacunku i poczuciu bezpieczeństwa – czytamy na stronie Feminoteki, która jest organizatorem akcji w Polsce.

W Lubuskiem akcję współorganizuje Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet BABA. Marszałek Elżbieta Polak patronuje i pomaga. Udostępniła salę kolumnową Urzędu na próby tańca. Akcja w Zielonej Górze odbędzie się 14 lutego 2014 r. o godz. 16.00 przy ratuszu.

Przemoc w statystykach (źródło: www.feminoteka.pl)

Z badań wynika, że w skali światowej dziewczęta między 15. a 19. rokiem życia stanowią 50 proc. ofiar przemocy seksualnej. Ze statystyk policyjnych wynika, że dziewczęta i kobiety to grupa najbardziej narażona na przemoc, w tym przemoc seksualną.

Już kilkuletni, 4-5-letni, chłopcy doskonale wiedzą, że to co dziewczyńskie jest gorsze. I... dziewczynki też to wiedzą. Jeśli nie spróbujemy tego zmienić, to wciąż i wciąż, tysiące dziewczynek będzie niepotrzebnie tracić energię, by latami udowadniać sobie i innym, że nie są gorsze.

O przemocy wobec dziewczynek i dziewcząt praktycznie w Polsce się nie mówi. W statystykach ich nie ma, bo dzieci w naszym kraju płci nie mają. Nie mówi się o molestowaniu seksualnym w szkołach, o gwałtach na randce. Brakuje danych, materiałów, informacji. Tymczasem dziewczynki i dziewczęta mówią o różnych formach przemocy wobec nich (m.in. na warsztatach WenDo z samoobrony i asertywności). Nie wiedzą jak radzić sobie z tzw. końskimi zalotami, z seksistowskimi lub wulgarnymi uwagami nauczycieli, kolegów, mają problem z odmawianiem, z zaczepkami na ulicach, komentarzami w szkołach na temat ich wyglądu, ubrania itd. itp.

Podręczniki szkolne wciąż są pełne stereotypów płciowych, które mają wpływ na gorsze traktowanie dziewcząt. Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej wciąż nie została przez Polskę ratyfikowana, a zobowiązuje państwa m.in. do promowania zmian wzorców społecznych i kulturowych dotyczących zachowania kobiet i mężczyzn w celu wykorzenienia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji oraz innych praktyk opartych na idei niższości kobiet lub na stereotypowym modelu roli kobiet i mężczyzn.

Chcemy to zmienić! Chcemy, by dziewczynki i dziewczęta nie były narażone na

przemoc, by były szanowane i kochane, i miały poczucie bezpieczeństwa!